

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2019r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Grzegorz Olejarczyk

Protokolant: st.sekr.sądowy sądowy Julita Anczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2019r. w Kętrzynie sprawy

z powództwa **D. G.**

przeciwko **małoletniej A. G. (1) reprezentowanej przez**

A. G. (2)

o obniżenie alimentów

I. Obniża z dniem 01.12.2019r. alimenty od pozwanego D. G. na rzecz małoletniej A. G. (1) do kwoty 500 (pięćset) zł miesięcznie, płatne przy zachowaniu dotychczasowych warunków i terminów płatności z ustawowymi odsetkami w wypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16.01.2019r., w sprawie VI RC 631/18 w kwocie 650 zł.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Koszty procesu wzajemnie znosi.

Sędzia Grzegorz Olejarczyk

UZASADNIENIE

D. G. wniósł o obniżenie jego obowiązku alimentacyjnego orzeczonego na rzecz mał. A. G. (1) z kwoty 650 zł do kwoty 400 zł miesięcznie. W uzasadnieniu podał, że po rozwodzie zabiera córkę na kontakty. Ponosi z tego powodu duże koszty, albowiem dziecko wydawane jest na kontakt bez ubrań. Ponadto jego zdaniem matce dziecka poprawiła się sytuacja materialna, gdyż od lipca 2019r otrzymuje także świadczenie 500+ należne na pierwsze dziecko, korzysta także z ulgi rodzinnej. Powód zaś rozpoczął działalność gospodarczą, która nie przynosi jeszcze żadnego dochodu, ale od początku wiąże się z wydatkami na ZUS, sprzęt sportowy, wynajęcie sali. Spłaca ponadto kredyt samochodowy oraz hipoteczny.

W odpowiedzi na pozew A. G. (2) działając w imieniu małoletniej A. G. (1) wniosła o oddalenie powództwa (k 33). Podniosła, iż koszty utrzymania dziecka nie zmniejszyły się. Zakwestionowała, by zmieniła się na gorsze sytuacja materialna powoda. Większość jego zobowiązań pochodzi sprzed ostatniego orzeczenia alimentacyjnego. Powód, w jej opinii, winien przewidzieć, że działalność gospodarcza początkowo może nie przynosić zysków. Ponadto matka dziecka przebywa na urlopie wychowawczym, przez co nie ma możliwości podjęcia pracy. W jej ocenie dotychczas otrzymywane alimenty pozwolą na wychowywanie dziecka w poczuciu stabilizacji.

Sąd ustalił, co następuje:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16.01.2019r w sprawie VI RC 631/18 małżeństwo D. i A. G. (2) zostało rozwiązane z winy A. G. (2). Sąd ustalił miejsce zamieszkania mał. A. G. (1) przy matce. Dziecko ma niespełna 2 lata. Zgodnie z wyrokiem rozwodowym ojciec ma prawo do widywania córki w co 2 weekend oraz 2 popołudnia w tygodniu i z tych kontaktów regularnie korzysta.

A. G. (2) po urodzeniu dziecka jeszcze nie wróciła do pracy i przebywa na urlopie wychowawczym do 31.12.2019r. Z tego tytułu do dnia 31.08.2019r ma przyznany dodatek do zasiłku rodzinnego w wysokości 400 zł (k 55). Mieszka z konkubentem M. P. w jego mieszkaniu. M. P. zajmuje się wszelkimi opłatami, a A. G. (2) zajmuje się tylko utrzymaniem córki(k 152v).

Małoletnia A. G. (1) ur. (...) (k 8) nie ma kłopotów zdrowotnych, rozwija się prawidłowo. Oprócz alimentów od ojca otrzymuje również 500+ oraz zasiłek rodzinny. Łącznie dziecko, bez wkładu finansowego matki, ma do dyspozycji co miesiąc kwotę ok. 1200 zł (k 55-57). Matka zeznała, iż na utrzymanie dziecka co miesiąc wydaje 1000 - 1200 zł miesięcznie (k 154). Planuje także oddać dziecko do żłobka i wrócić do pracy na dotychczasowym stanowisku. Jej dochód z okresu poprzedzającego urodzenie dziecka wynosił 1500-1600 zł miesięcznie.

D. G. w dalszym ciągu jest kontraktowym żołnierzem zawodowym. Zarabia ok 4000 zł netto i dochód nie zmienił się od czasu rozvodu (k 12, 78v). Po rozwodzie rozpoczął dodatkową działalność gospodarczą zakładając firmę (...) (k 13), która zajmuje się przygotowywaniem zawodników do zawodów siłowych, jednak nie przynosi na razie żadnym dochodów(k 126). Firma nie jest nastawiona na zysk, gdyż powód bardziej traktuje to jako hobby. Jeździ z zawodnikami na turnieje, zaopatruje ich w suplementację, stroje sportowe. Stara się uzyskiwać pomoc od sponsorów. D. G. mieszka z konkubiną A. C., która dokłada się do utrzymania, płaci część rachunków

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Bezspornym jest, iż poprzez zmianę stosunków należy rozumieć istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (vide Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia z dnia 21 stycznia 2015 r. w sprawie VI RCa 293/14 - LEX nr 1646036). Sformułowanie „zmiany stosunków” wskazuje na konieczność porównania „momentu początkowego”, czyli zawarcia umowy, w której została określona wysokość alimentów, lub też uprawomocnienia się orzeczenia zasądającego alimenty, oraz momentu końcowego, czyli orzeczenia sądu zmieniającego umowę (Komentarz aktualizowany do art.138 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - G. J. teza 4).

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd stwierdził, iż sytuacja powoda D. G. od daty wyrokowania w sprawie o rozwód tj. od stycznia 2019r nie zmieniła się po stronie wpływów do jego budżetu z tytułu otrzymywanego wynagrodzenia (k 78). Jak sam powód zeznał (k 154) na jego bieżącą sytuację materialną nie wpłynęła także okoliczność podjęcia dodatkowej działalności gospodarczej i mimo, że na razie przynosi ona straty, to finansuje ją ze zgromadzonych przez ostatnie 10 lat oszczędności.

Jednakże zmieniła się jego sytuacja w sposób istotny po stronie wydatków. W wyroku rozwodowym zgodnie z treścią pkt 3 ustalono jego prawo do kontaktu z uprawnioną do alimentacji mał. A. G. (1) (k 9v). Powód realizuje to prawo, jednakże czego nie mógł przewidzieć w dacie ww. wyroku, wiąże się to z wymuszonymi przez A. G. (2) niepotrzebnymi wydatkami na utrzymanie dziecka. Powód wyjaśnił, iż nie składał apelacji od wyroku rozwodowego, gdyż sądził, że zasądzona w wyroku kwota 650 zł wystarczy na całość utrzymania dziecka i nie będzie musiał oprócz alimentów dodatkowo łożyć na dziecko w trakcie kontaktów. Obecnie uważa, że utrzymuje dziecko w trakcie kontaktów i jest obciążany wydatkami na dziecko w takiej samej wysokości jak matka (k 153).

Mianowicie - co miesiąc, jak zeznała A. C. (k 151) oprócz alimentów w wysokości 650 zł, powód dokłada do utrzymania dziecka ok 200 zł. Małoletnia A. zostaje bowiem wydawana przez matkę na kontakt praktycznie tak jak stoi. Z zeznań

ww. świadka wynika, że aby realizować kontakty pozwany musi posiadać praktycznie całe wyposażenie pokoju dla dziecka, na bieżąco kupować ubrania, bo dziecko 2 letnie dziecko wyrasta szybko z ubrań. Matka dziecka nie chciała współpracować, przez co generowane były niepotrzebne koszty po stronie powoda i to było powodem wniesienia tej sprawy do Sądu.

Kolejny świadek M. G. potwierdziła powyższe okoliczności (k 152) zeznając, iż nie tylko ubrania, obuwie, ale także zdarzało się, że powód wykupował leki na receptę, które wręczała mu matka dziecka. Przykładem wymuszonych wydatków na dziecko zdaniem świadka może być fakt zakupu fotelika samochodowego. Powód chciał bowiem ten zakup sfinansować z rocznej ulgi podatkowej na dziecko, którą w całości otrzymuje matka dziecka. A. G. (2) nie zgodziła się przez co obydwój rodzice posiadają dwa oddzielne foteliki, z tym że to powód musiał ten zakup sfinansować sam (k 153v). Powód zeznał, iż matka dziecka nie pozwalała korzystać w trakcie kontaktów z jej wózka dziecięcego, czy fotelika (k 153v).

Konkubent matki dziecka M. P. zeznał, iż istotnie dziecko jest wydawane na kontakt w tym co ma na sobie, choć jego zdaniem powodem takiej sytuacji są niesłuszne zarzuty o przetrzymywaniu ubrań kupionych przez powoda (k 152v).

Sąd uznał wyżej przytoczone zeznania świadków za wiarygodne. Każdy z nich z własnej perspektywy opisywał sytuację materialną i faktyczną obu stron postępowania. Niemniej Sąd zwraca uwagę, iż świadek M. P. nie był w stanie wskazać żadnej kwoty, jaką matka dziecka dokłada do ich budżetu domowego (k 153) zeznając, iż dokłada się do „życia” o ile jej coś zostanie, co wskazuje, iż ich budżet domowy nie jest zasilany przez matkę dziecka (co by wskazywało, iż jest ona na utrzymaniu świadka), bądź są to tak niewielkie kwoty, które nie są istotne, by wskazać konkretne kwoty, bądź rachunki opłacane przez matkę dziecka.

Jako wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania D. G.. Powód w sposób przekonujący opisał swoją sytuację materialną, środki finansowe jakie musiał wydatkować, by urządzić dla dziecka pokój we własnym mieszkaniu, dokonywać zakupu obuwia, odzieży. Sąd nie dopatrył się w żądaniu powoda obniżenia alimentów motywu skrzywdzenia (finansowego) własnego dziecka, czy też chęci odwetu na byłej już żonie w związku z okolicznościami faktycznymi związanymi z orzeczonym rozwodem. Powód zeznał szczerze i prostolinijnie. Jego postawa w trakcie zeznań przed Sądem oraz sposób opowiadania o dziecku, jego potrzebach wskazywały, iż istotnie jest on silnie związany z mał. A. i kieruje się w swoim przekonaniu jej dobrem.

Oceniając sytuację małoletniej pozwanej Sąd doszedł do przekonania, iż nie zmieniła się ona w sposób istotny, który by wypełniał dyspozycję art. 138 kro. Niewątpliwie dziecko rośnie i się rozwija. Jednak sam upływ czasu od daty wydania rozstrzygnięcia w sprawie o rozwód jest jednak zbyt niewielki, by miało to wpływ w postaci kontrargumentu uzasadniającego oddalenie powództwa. Nie sposób przyjąć, iż okresie 10 miesięcy od daty rozwodu pojawiły się zwiększone potrzeby dziecka. Przyjmując, iż jeśli w przyszłości dojdzie do takiego wzrostu potrzeb dziecka, to A. G. (2) zawsze może posiłkować się otrzymywaną ulgą rodzinną z podatku PIT w wysokości 1100 zł rocznie. Kwota tej ulgi podatkowej niewątpliwie winna pozwolić na zabezpieczenie zwiększonych kosztów utrzymania dziecka przez pewien okres.

Odnosząc się do zeznań samej matki dziecka - A. G. (2) należy stwierdzić, iż podawane przez nią koszty utrzymania dziecka w wysokości 1000-1200 zł miesięcznie (k 154) odpowiadają otrzymywanej sumie 650 zł tytułem alimentów, 500+ oraz zasiłku rodzinnego tj. 95 zł miesięcznie. Zdaniem Sądu są to koszty są zawyżone i nieadekwatne do comiesięcznych potrzeb niespełna 2 letniego dziecka (k 8 akt urodzenia). Każde z rodziców przed jego urodzeniem nie żyło na wysokiej stopie życiowej, jak podnosi to strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k 35). Matka dziecka otrzymywała bowiem wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej (k 154, 54), zaś ojciec dziecka pracował i dalej pracuje jako zwykły żołnierz zawodowy (k 12), który nie podnosi swoich kwalifikacji, gdyż wiązałoby się to obecnie z wyjazdem poza miejsce zamieszkania, a w konsekwencji doprowadziłoby to do zerwania kontaktu z córką (k 153v). Należy także dodać, iż ojciec dziecka w dalszym ciągu posiada istotne obciążenia finansowe tj. do 2034r spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty w 2014r w wysokości 95 000 zł (k 16) oraz kredyt konsumpcyjny z 2015r (k 22).

Na koniec należy wspomnieć, iż niedługo mał. A. G. (1) będzie uczęszczać do żłobka, zaś jej matka wróci do pracy. Pomimo wydatków związanych z opłacaniem żłobka pojawią się także dochody matki dziecka (których obecnie nie ma), dzięki którym wspomże ona dziecko w jego utrzymaniu. Obecnie A. G. (2) przebywa na urlopie wychowawczym do 31.12.2019r (k 54) i z tego tytułu otrzymywała 400 zł dodatku do zasiłku rodzinnego do 31.08.2019r (k 55).

W powyższych okolicznościach Sąd uznał, iż pomimo obniżonej o 150 zł wysokości comiesięcznych alimentów zasądzonych na rzecz dziecka, A. G. (2) będzie w stanie utrzymać dziecko na niezmienionej stopie życiowej w wysokości przekraczającej kwotę 1000 zł miesięcznie.

Sąd nie wskazuje przyczyn oddalenia powództwa w pozostałym zakresie w pkt II wyroku - z uwagi na zakres złożonego wniosku o uzasadnienie (k 158).

O kosztach sąd orzekł kierując się treścią art. 100 kpc, który zezwala na wzajemnego zniesienie kosztów w razie częściowego uwzględnienia żądań.

Sędzia Grzegorz Olejarczyk

ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis doręczyć pełn. pozwanego bez pouczenia
3. za 14 dni lub z apelacją